

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Ebel
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Mróz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej W. W. Ś.

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r., 23 czerwca 2015 r.

sprawy

J. M. (1)

s. A. i A. z domu S.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

W dniu 8 stycznia 2015 r. w sklepie (...) w P. przy ul. (...) dokonał kradzieży trzech butelek Whisky J. D. B. o pojemności 0,7 litra każda, jednej butelki wódki Absolut o pojemności 0,7 litra, czterech butelek spirytusu Staropolskiego o pojemności 0,2 litra każda o łącznej wartości strat 480,95 złotych na szkodę L. (...) Sklepy (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu sygn. akt IIK 619/05

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

I. uznaje oskarżonego J. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 40 (czterdziestu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w punkcie I wyroku kary grzywny zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w dniach 8.01.2015 r. – 9.01.2015 r., tj. 2 dni przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny;

IV. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w całości oraz wymierza mu opłatę w kwocie 360 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

8 stycznia 2015 r. we wczesnych godzinach popołudniowych oskarżony J. M. (1) przebywał w markecie L. w P. wraz z kolegą. W związku z podejrzanym zachowaniem byli obserwowani przez pracownika ochrony marketu - A. B. (1). W pewnym momencie A. B. (1) zauważył, jak oskarżony wkłada do posiadanego plecaka butelki z alkoholem. Następnie oskarżony założył plecak na siebie i przeszedł przez kasę numer jeden, nie okazując kasjerce, która obsługiwała innych klientów zawartości plecaka. Widząc to A. B. (1) wyszedł z pomieszczenia, w którym przez system monitoringu obserwował oskarżonego i udał się w jego kierunku. Oskarżony zauważył pracownika ochrony i zaczął biec w stronę drzwi wyjściowych, które jednak się nie otworzyły, ponieważ poruszał się za szybko. A. B. (1) podbiegł do oskarżonego i poprosił go aby udał się z nim do pomieszczenia socjalnego. Oskarżony nadal jednak chciał opuścić sklep i zaczął wulgarnie odnosić się do A. B. (1). Pracownik ochrony w celu uniemożliwienia oskarżonemu oddalenia się z marketu musiał zastosować wobec niego chwytów obezwładniające. Podczas zatrzymania oskarżony się wyrywał i A. B. (1) siłą doprowadził go do pomieszczenia socjalnego.

Przebieg zatrzymania obserwował zastępca kierownika marketu L. - A. L. (1), który przytrzymał A. B. (1) drzwi, kiedy ten prowadził do pomieszczenia socjalnego J. M. (1). Oskarżony cały czas miał założony na siebie plecak. W pomieszczeniu socjalnym polecono oskarżonemu opróżnienie plecaka. Ujawniono wtedy, że posiadał w nim trzy butelki whisky J. W. D. B. o pojemności 0,7 litra każda, jedną butelkę wódki Absolut o pojemności 0,7 litra oraz cztery butelki spirytusu Staropolskiego o pojemności 0,2 litra każda. Po sprawdzeniu czytnikiem ustalono, że towar ten stanowi asortyment marketu L. o łącznej wartości 480,95 złotych. Podczas wykonywania tych czynności oskarżony chciał zaatakować pracownika ochrony krzesłem i ten zmuszony był do użycia wobec niego gazu pieprzowego. Na miejsce wezwano patrol policji, któremu okazano skradziony towar. Oskarżony został zatrzymany i doprowadzony do KPP w P.. Skradziony towar powrócił do dalszej sprzedaży.

Dowody: notatka urzędowa – k.1,2,

protokół kontroli osobistej – k.4,

protokół zatrzymania rzeczy – k.5-7,

protokół zatrzymania osoby – k.8,

kopia protokołu zdarzenia – k.11,

protokół oględzin rzeczy – k.39-40,

materiał poglądowy – k.42-48,

pokwitowanie odbioru – k.55,

protokół oględzin zapisu – k.57-58,

zapis z monitoringu – k.59,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k.118,

zeznania świadka A. L. – k.118-119,

zeznania świadka K. B. – k.131,

zeznania świadka A. B. – k.131-132,

zeznania świadka T. T. – k.132,

zeznania świadka K. G. – k. 52,

Oskarżony w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego przyznał się do kradzieży alkoholu, jednakże nie w zarzucanej mu ilości. Zaprzeczył bowiem, aby skradł cztery butelki ze spirytusem. Wyjaśnił, że zamierzał popełnić wykroczenie, a nie przestępstwo kradzieży. Zarzucił pracownikom marketu i funkcjonariuszom policji podrzucenie mu dodatkowych butelek ze spirytusem, tak aby wartość szkody przekroczyła określoną w art.119 §1 kw.

J. M. (1) ma 29 lat, jest żonaty, nie ma dzieci. Ma wykształcenie średnie, jest bez zawodu. Utrzymuje się z umów na zlecenie, z czego osiąga dochód w wysokości 2000 złotych miesięcznie. Nie posiada majątku większej wartości. Oskarżony był karany sędownie, w tym za przestępstwo przeciwko mieniu, odbywał karę pozbawienia wolności.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego J. M. – k. 118,

dane osobopoznawcze – k. 31,

karta karna – k. 18-19,

odpisy wyroków karnych – k.20-30.

Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanego mu wyrokiem czynu nie budzi wątpliwości.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych oparł się przede wszystkim na dowodach z zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia: A. B. (1) i A. L. (1) oraz na protokołach i pozostałej dokumentacji, wskazujących na ilość skradzionego przez oskarżonego alkoholu. Za korespondujące z tymi dowodami Sąd uznał także i zeznania przybyłych na miejsce funkcjonariuszy policji, którym okazano skradziony towar, a nadto i zeznania T. T. (2) – pracownika marketu. Uzupełnieniem materiału dowodowego jest nadto i zapis z monitoringu rejestrujący zachowanie się oskarżonego na terenie marketu. Częściowo, Sąd ustalenia faktyczne oparł i na wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał się do kradzieży alkoholu, za wyjątkiem butelek ze spirytusem. W ocenie Sądu wskazane wyżej dowody są spójne i logiczne, wskazują niezbicie, że oskarżony J. M. (1) w zarzucanym mu czasie i miejscu dokonał kradzieży butelek z alkoholem o łącznej wartości 480,95 zł.

Bezspornym w sprawie jest, że oskarżony z zamiarem kradzieży alkoholu udał się do marketu L.. Nie dokonywał tam bowiem żadnych innych zakupów. Z plecakiem, w którym miał butelki z alkoholem przeszedł obok kasy, nie okazując kasjerce towaru, który miał przy sobie. Następnie przy drzwiach wyjściowych z marketu został tam zatrzymany przez pracownika ochrony, który wcześniej na monitoringu zauważył podejrzanę zachowanie się oskarżonego. Bezpośrednio po zatrzymaniu oskarżony został doprowadzony do pomieszczenia socjalnego, gdzie polecono mu wyłożyć skradziony alkohol. Jediną okolicznością kwestionowaną przez oskarżonego jest ilość skradzionego przez niego alkoholu. W zależności od poczynionych ustaleń faktycznych w tym zakresie, jego zachowanie mogło zostać zakwalifikowane jako wykroczenie z art.119 §1 kw, bądź występki z art.278 §1 kk, w warunkach recydywy z art.64 §1 kk.

Oskarżony zaprzeczył więc, aby dokonał kradzieży 4 butelek ze spirytusem, wyjaśniając, że chciał dopuścić się jedynie wykroczenia, co w przypadku ujęcia narażało go na odpowiedzialność z kodeksu wykroczeń. Przyjęta przez niego linia obrony zmierza do wykazania, że funkcjonariuszka policji zabrała jego plecak do innego pomieszczenia, i tam razem z A. B. (1) oraz funkcjonariuszem K. B. (2) podłożyli mu do plecaka cztery butelki ze spirytusem, a które to oskarżony zobaczył dopiero na Komendzie Policji. W ocenie Sądu wersję oskarżonego należało ocenić jako niedorzeczną, zmierzającą do wykazania, że oskarżony stał się ofiarą spisku funkcjonariuszy policji oraz pracowników marketu L..

Sąd, oceniając wiarygodność zeznań funkcjonariuszy miał na względzie, że w toku postępowania nie ustalono żadnych okoliczności, które poddawałyby pod wątpliwość ich szczerłość. K. B. (2) i K. G. (2) przyjechali na wezwanie, do rutynowej interwencji, kradzieży sklepowej, nie znali wcześniej oskarżonego. Z oskarżonym nie mieli żadnej konfliktowej sytuacji podczas czynności, A. B. (1) okazał im skradziony przez J. M. (1) alkohol. Trudno zatem zakładać, aby jako funkcjonariusze policji podjęli przestępne działania zmierzające do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa, którego się nie dopuścił. Takie zachowanie narażałoby ich na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań lub tworzenie fałszywych dowodów w kumulacji z odpowiedzialnością za przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego. Zdaniem Sądu, grożące funkcjonariuszom, pomijając już fakt, iż wykonują oni zawód zaufania publicznego, sankcje, w przypadku ustalenia przestępnego zachowania pozostają w rażącej dysproporcji z ewentualnymi (o ile w ogóle) korzyściami natury osobistej (satysfakcja), jakie mogliby oni odnieść składając obciążające oskarżonego, a fałszywe zeznania oraz tworząc fałszywe dowody.

Sąd nie znalazł i podstaw do uznania za niewiarygodnymi zeznań A. B. (1) oraz A. L. (1). Z pewnością nie może o tym przesądzać fakt, że A. B. (1) zmuszony został do użycia chwytów obezwładniających wobec oskarżonego przy jego zatrzymaniu, a później i gazu pieprzowego. Sytuacje takie są wpisane w wykonywanie zawodu pracownika ochrony i niejednokrotnie mają taki przebieg. Zeznania i tych świadków są spójne i logiczne, obrazują w jakich okolicznościach ujawniono skradziony przez oskarżonego alkohol (przed przybyciem policji). W ocenie Sądu wersja oskarżonego o zawiązanej zмовie funkcjonariuszy i pracowników marketu nie znajduje żadnego oparcia w materiale dowodowym. Pozostaje wykrętną, gołosłowną depozycją oskarżonego, obliczoną na poniesienie przez niego odpowiedzialności jedynie za popełnienie wykroczenia.

W obliczu tych ustaleń, zachowanie przypisane oskarżonemu wyczerpuje zespół ustawowych znamion przestępstwa z art.278 §1 kk. Przepis tego artykułu stanowi, że „kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Oskarżony, który znalazł się za linią kas marketu, realnie pozbawił właściciela rzeczy władztwa nad nią, a więc już wtedy dopuścił się występku kradzieży w formie dokonania. Kradzież jest dokonana bowiem już w chwili zawładnięcia przez sprawcę cudzą rzeczą w zamiarze jej przywłaszczenia, po uprzednim pozbawieniu osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą. Stąd Sąd przyjął, że czyn zarzucony obwinionemu został przez niego popełniony w ostatniej formie stadialnej, tj. został dokonany, a nie jedynie usiłowany. Wychodząc z towarem poza linię kas marketu oskarżony zawładnął już zabraną rzeczą. Już w tym momencie mógł nią rozporządzić w dowolny sposób jako właściciel (spożyć, zbyć, porzucić, zniszczyć). Zgodnie z orzecznictwem kradzież należy uznać za dokonaną z chwilą gdy sprawca zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzenia tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić, czy nie (wyrok SN z dnia 21 stycznia 1985 r., sygn. akt II KR 311/84, opubl. OSNPG 1985/8/110, podobnie wyrok SN z dnia 11 stycznia 1988 r. sygn. akt II KR 343/87 opubl. OSNKW 1988/7-8/55).

Przyjęcie, że oskarżony J. M. (1) zarzucanego mu z art.278 §1 kk czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art.64 §1 kk, oparte zostało na wyroku łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 21.04.2008 r. sygn. akt II K 47/08. Na mocy tego wyroku oskarżony J. M. (1) odbywał za przestępstwo przeciwko mieniu (z art.280 §1 kk) karę ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności do 12.07.2012. Art.64 §1 kk stanowi zaś, że jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. W konsekwencji oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art.278 §1 kk w zw. z art.64 §1 kk.

Zgodnie z przepisami art.53 kk sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (§1); §2 stanowi zaś, że wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie

z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciążyących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Uwzględniając powyższe dyrektywy Sąd uznał, że kara 4 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu J. M. (1) w granicy dolnego ustawowego zagrożenia, orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na minimalny okres próby, tj. lat 2, przy przyjęciu pozytywnej prognozy kryminologicznej, wdrożą oskarżonego J. M. (1) do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, w szczególności w zakresie poszanowania cudzej własności. Zdaniem Sądu, przy uwzględnieniu znacznego stopnia zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu kara ta będzie współmierną odpłatą za jego popełnienie. Sąd oceniając stopień winy i społecznej szkodliwości zarzucanego J. M. (1) czynu, wziął pod uwagę katalog okoliczności o tym decydujących, tj. rodzaj i charakter naruszonego dobra (cudza własność), wartość grożącej szkody (relatywnie nieznaczna) oraz sposób i okoliczności jego popełnienia, tj. wcześniejsze zaplanowanie kradzieży, rodzaj kradzionego towaru (alkohol), opór podczas zatrzymania, atak na pracownika ochrony w pomieszczeniu socjalnym. Okoliczności te uniemożliwiły zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako mniejszej wagi (art.278 §3 kk), mimo relatywnie niskiej wartości grożącej szkody oraz jej odczucia przez pokrzywdzonego.

Sąd, na zasadzie art.33 §2 kk, jako realną dolegliwość dla oskarżonego wymierzył mu nadto grzywnę 40 stawek dziennych obok kary pozbawienia wolności albowiem, oskarżony dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ustalając oskarżonemu wysokość stawki dziennej na 30 zł Sąd wziął pod uwagę stosownie do treści art.33 §3 kk jego dochody, warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

W związku z tym, że oskarżony był zatrzymany, Sąd stosownie do treści art.63 §1 zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności (2 dni) na poczet wymierzonej kary grzywny przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów wynika ze wskazanych w pkt IV wyroku przepisów oraz sytuacji majątkowej oskarżonego.